

Adam Pisarek

ORCID: 0000-0002-9872-364X

Uniwersytet Śląski

Laboratoria i krajobrazy. W kierunku „kulturoznawstwa metafizycznego”

Otwieranie laboratorium

Historia wydania książki *Krajobrazy kontekstu* autorstwa Marka Pacukiewicza w serii „Laboratorium Kultury” rozpoczęła się dziewięć lat temu w Katowicach. Od razu jednak należy dodać, że te prapoczątki przywołuję nie po to, by przedstawić proces powstania dzieła, lecz przede wszystkim by opisać kształtowanie się inicjatywy wydawniczej. W 2012 roku światło dzienne ujrzał bowiem pierwszy numer czasopisma poświęconego historii nauk o kulturze. Pracownicy, doktoranci i studenci Zakładu Teorii i Historii Kultury Instytutu Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego poszukiwali wtedy nowych ścieżek interpretacyjnych *Smutku tropików* Claude’a Lévi-Straussa. Cykl trwających rok spotkań poświęconych francuskiej myśli strukturalistycznej miał swój podwójny finał: zorganizowana została konferencja oraz powołano redakcję rocznika, który miał inicjować dyskusje na tematy plasujące się na pograniczu kulturoznawstwa i historii antropologii kulturowej. Zdecydowaliśmy wtedy także o monograficznej formule projektu. Każdy numer planowano jako zestaw artykułów zogniskowanych wokół istotnego — z punktu widzenia polskiej lub światowej tradycji nauk o kulturze — autora i jego badań. Drugi tom został poświęcony Bronisławowi Malinowskiemu i *Argonautom zachodniego Pacyfiku*, trzeci Lewisowi Henry’emu Morganowi i *Lidze Irokezów*, czwarty dotyczył postaci Jana Aleksandra Karłowicza i *Chaty polskiej*. Kolejne budowaliśmy wokół takich nazwisk jak Marcel Mauss, Jan Czekanowski i Ralph Linton.

Naszą intencją było traktowanie autora i jego dzieła w sposób całościowy, kontekstualny i wieloaspektowy. Szukaliśmy przy tym różnych perspektyw, które pozwalałyby konstytuować nasze powoli tworzące się „laboratorium” na linii tekst–badacz–empiria. Interesował nas więc zarówno autor, jako „zasada układu

dyskursów”¹, jak i perspektywa pozwalająca na zrekonstruowanie jego biografii naukowej wraz z sieciami naukowymi, w których funkcjonował. Inspirowaliśmy się więc projektem archeologii wiedzy oraz antropologii nauki (rozwijanym w katowickim ośrodku kulturoznawczym przez Annę Gomółę²). Równie istotne było dla nas takie komponowanie monograficznych opracowań, by zwracały uwagę na problem tworzenia wiedzy kulturoznawczej i antropologicznej w złożonym procesie translacji między doświadczeniem terenowym a ostatecznym jego opracowaniem w formie tekstualnej. W tym zakresie, podobnie jak Michel de Certeau, dopatrywaliśmy się rozlicznych praktyk, które można by określić mianem „laboratoryjnych”³.

Z czasem prace nad czasopismem połączyły się z jeszcze jedną formułą, którą uznaliśmy za „laboratoryjną” i „eksperymentalną”, tym razem zakorzenioną w perspektywie *art-based research*⁴. Razem z Pracownią Interpretacji Literatury ASP w Katowicach realizowaliśmy wieloletni projekt, w którym artyści i kulturoznawcy inspirowali się wzajemnie — prace artystyczne, interpretujące teksty antropologiczne, stawały się równocześnie źródłem wywołanym, służącym dalszym praktykom interpretacyjnym, zgodnym z tekstualnymi konwencjami nauki o kulturze. W ten sposób ukonstytuowała się laboratoryjna rama, która stanowiła autorski i zakorzeniony w katowickiej tradycji kulturoznawczej wariant „laboratorium humanistycznego”⁵.

W 2019 roku, ze względu na uwarunkowania wynikające z wytycznych przeprowadzanej wówczas reformy nauki, postanowiliśmy przekształcić czasopismo w serię wydawniczą i rozwijać ją jako przestrzeń refleksji nad historią i współczesnością nauk o kulturze. Chodzić miało o analizy historycznych formacji dyskursywnych i ich wpływu na współczesne modusy poznania, biografie naukowe wiodących dla dyscypliny badaczy oraz o współczesne, oryginalne propozycje teoretyczne i metodologiczne ukierunkowanych antropologicznie badań nad kulturą. Książka Marka Pacukiewicza otwiera więc nowy etap w życiu „Laboratorium Kultury” i wytycza wyraziste kierunki dalszych badań. Dlatego też jej omówienie chciałem potraktować jako podwójne zaproszenie: do pogłębionej, indywidualnej

¹ M. Foucault, *Porządek dyskursu*, przeł. M. Kozłowski, Gdańsk 2002, s. 20.

² A. Gomółka, *Jan Michał Witort. Wprowadzenie do antropologii pokolenia „ludzi naukowych”*, Poznań-Katowice 2011.

³ Michel de Certeau uznawał teksty za „interdyscyplinarne laboratoria”, w których „kategorie analizy, koncepcje naukowe i systemy taksonomiczne, rozgraniczające i klasyfikujące spostrzeżenia dotyczące organizacji społecznej, form językowych i prawnych, technologii, mitów i legend, geografii, nowych sposobów doświadczania ciała, a także czynników biologicznych, zoologicznych i medycznych, są obecne i oddziałują na siebie” (*idem, Travel Narratives of the French to Brazil: Sixteenth to Eighteenth Centuries*, przeł. K. Streip, „Representations” 1991, nr 33, s. 222).

⁴ Zob. M. Kosińska, *Między autonomią a epifanią. Art based research, badania jakościowe i teoria sztuki*, „Sztuka i Dokumentacja” 2016, nr 14.

⁵ Zob. A. Kil, D. Wolska, J. Małczyński, *Ku laboratorium humanistycznemu*, „Teksty Drugie” 2017, nr 1.

lektury oraz do kontynuowania „laboratoryjnej” refleksji nad przeplatającymi się relacjami między teorią i empirią, autorem i tekstem, pracą terenową i praktykami inskrypcyjnymi.

Rysowanie krajobrazów

Najnowsza książka Marka Pacukiewicza, autora *Dyskursu antropologicznego w pisarstwie Josepha Conrada*⁶ i *Grani kultury. Transgresji alpinizmu*⁷, może być czytana jako tom stanowiący kontynuację dotychczasowych zainteresowań tego badacza związanego z katowickim ośrodkiem kulturoznawczym. Większą część *Krajobrazów kontekstu* zajmują precyzyjne analizy dotyczące historii antropologii kulturowej, literatury i sztuki. W segmencie *Okiem antropologa* Pacukiewicz wraca do tekstów Marcela Maussa i Bronisława Malinowskiego. *Zapisywanie krajobrazu* to jego kolejna próba zmierzenia się z pisarstwem Conrada. W *Zasłonie* problematyzuje natomiast poemat Elizabeth Bishop. Ostatnia część książki dotyczy sztuk plastycznych, a przedmiotem refleksji staje się „krajobrazowe” malarstwo Zbigniewa Blukacza oraz *Predella* Paola Uccella widziana oczami Szymona Prandziocha.

Równocześnie książka jest jednak prezentacją oryginalnego projektu „kulturoznawstwa metafizycznego”. *Wprowadzenie*, zamieszczone zaraz po nim teksty dotyczące semiosfery kontekstu i wieloobecności krajobrazu oraz kończący monografię „bilans otwarcia” tworzą ramę interpretacyjną i swoisty „łącznik” dla wszystkich wymienionych wyżej rozdziałów. Ta konstrukcja podporządkowana jest wyrazistej dynamice: jeśli przyjrzeć się każdemu z esejów z osobna, zwraca uwagę ich wewnętrzna spójność. Równocześnie pozostają fragmentami większej struktury i dają wskazówki dotyczące odpowiedzi na postawione we wstępie pytania. W tym kontekście nie powinno dziwić, że Pacukiewicz w jednym z pierwszych esejów podejmuje problem „łącznika” i rozważa formy myśli opierające się na relacjach całości do części. W tym celu śledzi słynną, dotyczącą kategorii *mana*, dyskusję Claude’a Lévi-Straussa z Marcelem Maussem. Stara się pokazać, w jaki sposób postawy badawcze, uwidaczniające się w owym sporze, łączą się z metodyką i metodologią badań terenowych oraz sposobami wywoływania podstawowych dla dyscypliny danych. Wskazuje przy tym, że *mana* stanowi klucz do problematyzacji filozoficznej kwestii obecności znajdującej wyraz w określonej teorii kultury oraz w tendencjach, które przenikają długie trwanie dyskursu antropologicznego — trwanie oparte o napięcie między kategoriami struktury i kontekstu.

⁶ M. Pacukiewicz, *Dyskurs antropologiczny w pisarstwie Josepha Conrada*, Kraków 2008.

⁷ M. Pacukiewicz, *Grani kultury. Transgresje alpinizmu*, Kraków 2012.

Gdy natomiast autor rozważa miejsce „złotego runa” w krytycznym dyskursie dotyczącym *Argonautów zachodniego Pacyfiku* Bronisława Malinowskiego, czytelnik bardzo szybko może się zorientować, że prawdziwym celem Pacukiewicza jest odsłonięcie „archiwum dyskursu antropologicznego”, wprawiającego w ruch kulturowe fakty i organizujące je w rozmaite relacje. Analiza empirycznych badań Malinowskiego ukazała ich zależność od przyjętej i konsekwentnie stosowanej metodologii. Rozważania nad rolą podróży i krajobrazu w *Argonautach...* prowadzą natomiast do odkrycia, że konwencje te wspierają pisanie o kulturze jako „systemie działającym”, a tym samym są sposobem na przekroczenie kluczowej dla antropologii tamtych czasów dychotomii funkcji i struktury. W końcu Pacukiewicz stwierdza, że „strukturę krajobrazu należy postrzegać jako funkcję kulturowej drogi”⁸, przekonując, że badane przez niego archiwum może być rozumiane jako dynamiczna maszyna organizująca relacje między kulturową częścią a całością, a także empirią i teorią.

Dwa artykuły, dotyczące twórczości literackiej, zorganizowane są wokół krajobrazu. Autor wskazuje na jego wielowymiarowość i łączy z tematami podejmowanymi przez antropologów związanych z tak zwanym zwrotem ontologicznym. Skonfrontowanie głosu Eduardo Viveirosa de Castro z Conradowską narracją prowadzoną w *Lagunie* umożliwiło zarówno przewartościowanie dekolonizacyjnej propozycji brazylijskiego badacza, jak też reinterpretację kolonialnej ramy opowieści autora *Jądra ciemności*.

W kolejnym eseju Pacukiewicz splata z sobą antropologiczne (choć nie do końca) i poetyckie (nie wyłącznie) spojrzenie na Brazylię. Lévi-Strauss i *Smutek tropików* spotykają się tu z Elizabeth Bishop i wierszem *Brazylia, 1 stycznia 1502*. Przemyslenia dotyczące historii podboju Ameryki, odzwierciedlone w powyższych tekstach, stają się punktem wyjścia do medytacji nad ukrytymi strukturami i automodelami zachodniego poznania. To zaś prowadzi w kierunku polemiki z założeniami „płaskiej ontologii”, uznanej przez Pacukiewicza za złudne marzenie oraz nieoczywistą zasłonę rzeczywistości. Opisywana powyżej druga część książki ujawnia zakorzenienie jej autora w perspektywie antropologii literatury, rozwijanej przez Ewę Kosowską⁹.

Kolejna stanowi natomiast swoiste podsumowanie wcześniejszego cyklu artykułów eksplorujących relacje między antropologią a sztuką (publikowanych między innymi w czasopiśmie „Laboratorium Kultury”). Na pierwszy rzut oka szkic dotyczący prac Zbigniewa Błukacza jest analizą procesu unaocznienia krajobrazu i zamknięcia go w formę reprezentacji wizualnej. Malarstwo tego autora tematycznie związane jest z tradycją pejzażową i pod tym względem nietrudno o takie skojarzenia. Pacukiewicz widzi jednak dzieła pracującego na katowickiej Akademii Sztuk Pięknych artysty jako formy przywracające materialność i kontekstu-

⁸ M. Pacukiewicz, *Krajobrazy kontekstu*, Katowice 2021, s. 164.

⁹ Zob. E. Kosowska, *Antropologia literatury*, Katowice 2003.

alność środowisku zakłętemu w obraz. Czyni je też punktem wyjścia do przemysłenia związku człowieka z przyrodą. W tym eseju — tak samo jak w omawianej sztuce — krajobraz prowadzi do kontekstu, a słowo mierzy się z obrazami, które umykają słownej reprezentacji.

„Malarska” część książki kończy się zaproszeniem do wejścia w świat włoskich fascynacji Pacukiewicza. Szczegółowa interpretacja *Predelli* Paola Uccella skonfrontowana zostaje z cyklem grafik autorstwa Szymona Prandziocha, które same w sobie stanowią autorską, wizualną interpretację dzieła włoskiego mistrza. U Prandziocha historia znana z włoskiego oryginału przedstawiona zostaje na kolejnych obrazach, scena po scenie. Staje się opowieścią rozciągniętą w czasie i wypreparowaną z przestrzeni. W trakcie lektury ostatniego z esejów zawartych w książce możemy prześledzić zaproponowany przez Prandziocha zabieg, przyglądając się reprodukcjom kolejnych grafik i wracając myślami do głównego problemu książki — relacji między kontekstem a krajobrazem.

Wstęp, pierwsza część dotycząca *Modeli* oraz zakończenie — jak już wspomniałem — stanowią swoisty „łącznik” pomiędzy poszczególnymi częściami. Nadają też książce wyrazistą orientację teoretyczną oraz pozwalają umieścić podejmowane w poszczególnych esejach tematy w szerszym kontekście dyskusji o specyfice dyskursu kulturoznawczego i antropologiczno-kulturowego. Ten zabieg pozwolił na stworzenie kompozycji, która nie jest ani do końca otwarta, ani zamknięta w określonych z góry ramach. Co więcej, całość trudno czytać chronologicznie — książka nie daje wglądu w historię nauk o kulturze, wykaz źródeł i ślepych uliczek, proces ewolucji i rewolucji. Raczej pokazuje, jak ów dyskurs jest porządkowany i tworzony wokół pewnych wyrazistych osi i trajektorii. Pacukiewicz przekonuje, że dopiero gdy je poznamy, będziemy mogli zrozumieć współczesne kryzysy humanistyki, teorii i kategorii kultury. To pierwszy krok ku ostrożnemu sformułowaniu programu „kulturoznawstwa metafizycznego”.

Ujawnianie kontekstu

Jako redaktor prowadzący serię wydawniczą, cieszę się niezmiernie, że książka Marka Pacukiewicza otwiera nowe „Laboratorium Kultury”. Podjęmowane w niej problemy często były poruszane na łamach czasopisma, lecz *Krajobrazy kontekstu* stanowią oryginalną, autorską propozycję ich interpretacji, wzbogacając „laboratoryjną” perspektywę.

Co ją charakteryzowało do tej pory? Przede wszystkim skupienie na zagadnieniach dotyczących tego, jak empiria ulega translacji w model teoretyczny i jak konstytuują się złożone relacje zwrotne. Zastanawialiśmy się nad kwestią różnych modusów reprezentacji i specyfiką logik, kryjących się za dominującymi strategiami przedstawiania kultury. Szukaliśmy różnych tradycji wykorzystywania cha-

rakterystycznych dla dyscypliny „urządzeń inskrypcyjnych”, by pokazywać ich ograniczenia i możliwości. Zastanawialiśmy się nad historią dyscypliny widzianą nie jako następstwo coraz bardziej zniuansowanych perspektyw, lecz raczej traktowaną jako archiwum dyskursu, powalające odkrywać maszynierię wytwarzającą określony rodzaj wiedzy. Przyglądaliśmy się „szeregowi strukturalnych, wyobrażeniowych, narzędziowych i szerzej — związanych z logosem nauk o kulturze — ograniczeń pozwalających na budowanie tradycji i tożsamości dyscypliny w złożonej sieci dyskursów”¹⁰.

Nasze „laboratorium”, plasując się na przecięciu tych perspektyw i tematów, zawsze było więc przestrzenią namysłu nad relacją epistemologii i ontologii. *Krajobrazy kontekstu* otwierają nowy etap, rozszerzając tę dyskusję o metafizykę, a tym samym wytyczając jej nowy kierunek. Umiejscawiając się w samym centrum podstawowych dla kulturoznawstwa i antropologii kulturowej tematów, ujawniają ślepą plamkę toczących się właśnie debat między humanistami i posthumanistami czy też zwolennikami rozszczepionych i perspektywicznych lub spłaszczonych ontologii.

Pacukiewicz, zadając pytanie o relacje między ontologią a metafizyką, a następnie łącząc je z pytaniem o perspektywę kulturoznawczą i antropologiczną, pokazuje ponadto, jak może wyglądać projekt badań kultury, który widzi ją jako całość („kultura rozumiana jako kultura”¹¹), a jednocześnie nie wpada w pułapkę esencjalizmu i totalizowania rzeczywistości kulturowej. Krajobraz i kontekst ostatecznie okazują się być operatorami pojęciowo-materialnymi, mającymi pokazać, w jaki sposób „całościujące odróżnianie stanowi [...] aktualizację świata ludzkiego”¹². Propozycja ukonstytuowania „kulturoznawstwa metafizycznego” staje się u Pacukiewicza ufundowana na otwartym pytaniu o całość, a jednocześnie pokornej zgodzie na istnienie niemożliwych do usunięcia z dyskursu naukowego obszarów niewiedzy. To kolejne odczarowanie „metafizyki” i włączenie jej w obręb toczących się dziś dyskusji jest tym, co — mam nadzieję — otworzy nasze „laboratorium” na nowe wyzwania.

¹⁰ A. Pisarek, *Laboratorium kultury — pojęcie, dyskurs, instytucja*, [w:] *Badanie kultury. Ludzie, projekty, realizacje*, red. A. Gomóła, M. Pacukiewicz, Katowice 2016.

¹¹ M. Pacukiewicz, *Krajobrazy...*, s. 103.

¹² *Ibidem*, s. 267.